

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 kwietnia 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie Wydział I Cywilny w składzie:

<u>Przewodniczący</u>	<i>SSA Anna Pele</i>
Sędziowie:	<i>SA Grażyna Demko</i> <i>SA Kazimierz Rusin (spraw.)</i>
Protokolant:	<i>st.sekr.sądowy Cecylia Solecka</i>

po rozpoznaniu w dniu 11 kwietnia 2013 r. na rozprawie

sprawy z powództwa **J. S.**

przeciwko (...) **S.A. V. (...) w W.**

o zapłatę zadośćuczynienia, odszkodowania, renty i ustalenie

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Rzeszowie

z dnia 6 listopada 2012 r., sygn. akt I C 1387/10

I. **zmienia** zaskarżony wyrok w ten sposób, że :

1. **zasądza** od pozwanego na rzecz powoda :

- w pkt. II – w miejsce kwoty 21.171 zł – kwotę 12.816 zł
(dwanaście tysięcy osiemset szesnaście),

- w pkt. III – w miejsce kwoty 7.558 zł - kwotę 3.812,52 zł (trzy tysiące osiemset dwanaście 52/100),

- w pkt. IV – w miejsce kwot 2.130 zł i 2680 zł – kwoty 1818 zł
(jeden tysiąc osiem set osiemnaście i 2289 zł (dwa tysiące dwieście osiemdziesiąt dziewięć),

- w pkt. VIII – w miejsce kwoty 2.417 zł – kwotę 7.217 zł (siedem tysięcy dwieście siedemnaście),

2. **oddala** powództwo w pozostałej części,

3. **nakazuje** ściągnąć od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Rzeszowie w miejsce kwoty 13.377 zł (pkt. VII) kwotę 11.114 zł (jedenaście tysięcy sto czternaście),

II. **o d d a l a** obie apelacje w pozostałym zakresie,

II. **z n o s i** wzajemnie między stronami koszty postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

Powód – J. S. żądał w pozwie zasądzenia na jego rzecz od pozwanego ubezpieczyciela (...) S.A. V. (...) w W. szeregu należności w związku z następstwami wypadku drogowego, któremu uległ 6 października 2009 r., a mianowicie zadośćuczynienia w kwocie 331.100 zł ponad wypłacone 18.900 zł, odszkodowania w kwocie 28.457,22 zł tytułem kosztów lepszego odżywiania, dojazdów do szpitala i opieki za okres do 30 września 2010 r., skapitalizowanej renty w kwocie 7.558,14 zł tytułem utraconych w tym okresie zarobków oraz dochodów z gospodarstwa rolnego, a ponadto renty w kwotach po 3.000 zł miesięcznie za dalszy okres.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zarzucił, że uiszczył na rzecz powoda zadośćuczynienie w kwocie 18.900 zł, kwotę 4.284 zł z tytułu opieki osób trzecich, 210 zł za zniszczone rzeczy co wyczerpuje zobowiązania z tytułu odpowiedzialności za skutki zdarzenia.

Według ustaleń Sądu Okręgowego powód doznał w wyniku wypadku licznych obrażeń, a mianowicie urazu wielonarządowego, stłuczenia głowy ze wstrząśnieniem mózgu, złamania kości czołowej, złamania części trzonu kręgu C2, złamania trzonów obu kości udowych, złamania podstawy rzepki prawej, złamania trzonu strzałki lewej, skręcenia stawu śródrečno – palcowego. Przebył liczne zabiegi operacyjne, długotrwałą hospitalizację i rehabilitację. Do późnych skutków wypadku zalicza się szpecące blizny twarzy, skrócenie trzonu prawej kości udowej, brak zrostu kostnego (tzw. staw rzekomy) lewej kości udowej, przykurcz wyprostny stawu śródrečno – palcowego i zespół bolesnego barku prawego, co odpowiada 67 % uszczerbku na zdrowiu, w tym 3 % uszczerbku trwałego. W dalszym ciągu wymaga rehabilitacji, w tym psychologicznej. Po opuszczeniu szpitala wymagał opieki osób trzecich. Udzielała jej głównie Z. P. (po 3 – 4 godziny dziennie), a także ojciec i brat. Obecnie wymaga pomocy przy wykonywaniu zakupów, sporządzaniu posiłków, sprzątaniu, praniu, asystowaniu w związku z wizytami w poradniach lekarskich. Rokowania co do stanu zdrowia powoda są niepewne. Występują u niego dolegliwości w postaci bólów i zawrotów głowy, nasilenie zaburzeń mowy, poczucie lęku i inne przejawy zespołu pourazowego, w związku z czym wymaga wsparcia psychologicznego oraz długotrwałej terapii logopedycznej. Przed wypadkiem pracował jako operator obrabiarki zarabiając 1.800 zł miesięcznie brutto. Uczestniczył też z prowadzeniu gospodarstwa rolnego uzyskując z tego dochód. Na mocy orzeczenia ZUS został uznany za częściowo niezdolnego do pracy i przyznana mu została od 1 kwietnia 2011 r. renta w wysokości 619,95 zł miesięcznie. Mając na uwadze stopień cierpienia fizycznych i psychicznych powoda oraz intensywność i czas ich trwania, a także nieodwracalność niektórych następstw uszkodzenia ciała Sąd ocenił rozmiar doznanej krzywdy jako znaczny i uzasadniający przyznanie zadośćuczynienia w wysokości 200.000 zł z ustawowymi odsetkami począwszy od 30 dnia od daty zgłoszenia żądania pozwanemu. Ponadto zasądził na jego rzecz od pozwanego odszkodowanie w wysokości 21.171 zł obejmujące zwrot kosztów lepszego odżywiania w okresie 8 miesięcy, dojazdów do szpitala i opieki osób trzecich świadczonej po 8 godzin dziennie w okresie od 17 października 2009 r. do 14 stycznia 2010 r., a w następnym okresie 255 dni – po 3 godziny dziennie. Zsumowana renta z tytułu utraconych zarobków i dochodów z gospodarstwa za okres od 30 września 2010 r. do 5 stycznia 2011 r. wyliczona została na 7.558 zł. Sąd ten przyjął także, że renta z tytułu utraconych zarobków i zwiększonych wydatków za okres od 1 października 2010 r. do 31 marca 2011 r. powinna wynosić 2.130 zł, a za dalszy okres – po 2.680 zł miesięcznie. W zaskarżonym wyroku została też ustalona odpowiedzialność pozwanego na przeszłość za skutki wypadku.

Poszczególne rozstrzygnięcia wyroku zostały zaskarżone apelacjami przez obie strony.

Powód zarzucił naruszenie prawa materialnego, tj. art. 445 § 1 kc przez uznanie, że odpowiednie zadośćuczynienie stanowi kwota 200.000 zł oraz naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie art. 100 kpc w związku z art. 102 kpc wskutek oddalenia żądania zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 3 – krotności stawki taryfowej i wniósł o zmianę wyroku przez zasądzenie dalszego zadośćuczynienia w kwocie 150.000 zł z ustawowymi odsetkami

od 6 stycznia 2011 r., zasądzenie odsetek ustawowych od renty od 6 stycznia 2011 r., a także kosztów zastępstwa procesowego w dalszej kwocie 19.183 zł.

Z kolei pozwany zarzucił naruszenie art. 445 § 1 kc przez zasądzenie rażąco wygórowanego zadośćuczynienia, art. 444 § 1 kc w zw. z art. 6 kc przez zasądzenie odszkodowania pomimo nieudowodnienia przez powoda że osoby trzecie świadczyły na jego rzecz opiekę i niewykazania jej kosztów, nieudowodnienie kosztów lepszego odżywiania, art. 442 § 2 kc w zw. z art. 6 kc przez zasądzenie renty stanowiącej różnicę pomiędzy wynagrodzeniem brutto, a świadczeniami brutto uzyskiwanymi po wypadku, uwzględnienie dochodów z prowadzonego gospodarstwa rolnego, zasądzenie renty z tytułu zwiększonych potrzeb w związku z rehabilitacją, lepszym odżywianiem i opieką osób trzecich, art. 21 ust. 1 pkt 3 b i c ustawy z 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych przez zasądzenie renty w kwocie brutto, a nie netto i wreszcie art. 233 § 1 kpc przez dokonanie oceny wiarygodności i mocy dowodów z opinii biegłego z zakresu ortopedii i traumatologii oraz świadka Z. P. z pominięciem wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego. Powołując się na te zarzuty pozwany wniósł o oddalenie powództwa o zadośćuczynienie ponad 115.000 zł, o odszkodowanie ponad 4.436 zł, o skapitalizowaną rentę w wysokości 2.612,52 zł, o rentę od 1 października 2010 r. do 31 marca 2011 r. ponad kwotę 218 zł, a za okres od 1 kwietnia 2011 r. – ponad kwotę 789 zł.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Na wstępie należy odnieść się do zarzutów apelacji pozwanego dotyczących naruszenia przepisów postępowania cywilnego, skoro od właściwego ich zastosowania uzależnione jest poczynienie prawidłowych ustaleń faktycznych.

Zarzut dowolnej oceny zeznań świadka Z. P. opiera się na wskazanej przez pozwanego rozbieżności między tymi zeznaniami, w których świadek utrzymywała, że opiekowała się powodem przez 3 – 4 godziny dziennie, a ustaleniem przez Sąd, że powód wymagał opieki przez 8 godzin dziennie nie jest słuszny. Poza Z. P. powód korzystał bowiem także z pomocy ojca i brata, którzy pomagali mu przy myciu i goleniu, a ojciec przygotowywał mu śniadania i kolacje (zeznania powoda – k. 457). Z. P. wykonywała przy powodzie takie czynności jak zmiana opatrunków, gotowanie posiłków, karmienie, podawanie basenu. Zakres wymienionych wyżej czynności opiekuńczych był więc duży, co łączyło się z tym, że powód po powrocie ze szpitala musiał w dalszym ciągu przebywać w pozycji leżącej i nie był zdolny do samoobsługi (zeznania w/w świadka – k. 112, a także powoda – k. 457). Zeznania te Sąd Okręgowy trafnie uznał za wiarygodne, skoro zawarte w nich informacje o stanie zdrowia powoda są zgodne z ustaleniami zawartymi w opiniach biegłych. Zarzuty skarżącego, że powód nie wykazał wysokości kosztów opieki nie mogą być uwzględnione, gdy zważy się, że powód nie był zobowiązany do udowodnienia, że rzeczywiście koszty te wyłożył, a z cytowanych dowodów wynika, że opieka była nad nim faktycznie sprawowana, zaś jej koszt jednostkowy Sąd ten ustalił według stawek przyjmowanych przy świadczeniu tego rodzaju usług. Podobnie bezpodstawne są twierdzenia skarżącego co do nieuzasadnionego rzekomo przyjęcia przez ten Sąd w oparciu o opinię biegłych danych dotyczących kosztów odżywiania powoda i opieki. Skarżący nie neguje przy tym, że biegli wskazali na potrzeby powoda w tym zakresie. Jak już wyżej nadmieniono w materiale sprawy zawarte są informacje umożliwiające wyliczenie kosztów opieki, a z opinii biegłego J. D. wynika w sposób niebudzący wątpliwości, że wobec wystąpienia u powoda złamań wielomiejscowych tkanki kostnej zaleca się standardowo stosowanie wzbogaconej diety bogato – wapniowej, bogato – białkowej z dużą ilością witamin, głównie C i D oraz mikroelementów. Opinia biegłego zawiera szczegółowe uzasadnienie tych zaleceń (k. 522 – 523) i nie budzi wątpliwości co do swojej miarodajności. Dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenie, że koszt związany ze wzbogaceniem diety powoda wynosił 300 zł miesięcznie nie może być kwestionowane w świetle zasad doświadczenia życiowego, gdyż stosowanie takiej diety wymaga wyłożenia wyższych wydatków.

Reasumując tę część wywodów należy stwierdzić, że dokonane przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne dotyczące zakresu oraz kosztów opieki i dodatkowego odżywiania powoda są prawidłowe i zostały przyjęte przez Sąd rozpatrujący apelację jako własne.

Obie strony zarzuciły w swoich apelacjach naruszenie przepisu prawa materialnego stanowiącego podstawę przyznania zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (art. 445 § 1 kc). Zarzuty te nie mogą być jednak uwzględnione. Sąd Okręgowy przekonująco wskazał na uwarunkowania decydujące o rozmiarach doznanej przez powoda krzywdy

w postaci cierpień fizycznych i psychicznych i zasądzona suma zadośćuczynienia jest odpowiednia w rozumieniu powołanego przepisu. Powód na poparcie swoich zarzutów wymienia następstwa wypadku w zakresie jego zdrowia fizycznego, osłabienia kondycji psychicznej i szeroko rozumianego życia osobistego oraz funkcjonowania w społeczeństwie. Te niewątpliwie poważne następstwa zostały jednak wzięte pod uwagę przez Sąd, czemu dał wyraz w motywach rozstrzygnięcia. Nie zachodzą więc przesłanki do uznania, że rozmiar doznaney przez powoda krzywdy nie został właściwie określony i że w rezultacie przyznane zadośćuczynienie jest zaniżone, a tym bardziej rażąco zaniżone. Bezzasadne są także zarzuty pozwanego, kiedy sugeruje, że zasądzone zadośćuczynienie nie jest umiarkowane i stanowiłoby dla powoda źródło wzbogacenia.

Wbrew zatem twierdzeniom obu stron Sąd Okręgowy uwzględnił wszystkie istotne kryteria wpływające na wysokość przyznanej kompensaty, która jest utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiada aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa i wbrew twierdzeniom pozwanego nie odbiega od prawidłowości występujących obecnie w orzecznictwie. Jest to kwota mogąca służyć złagodzeniu doznaney krzywdy i w żadnym razie nie można podzielić poglądu, że jest niewspółmiernie nieodpowiednia, czyli rażąco wygórowana względnie rażąco zaniżona.

Apelacja obu stron podlegała w tej części oddaleniu jako bezzasadna (art. 385 kpc).

Za w części trafne uznać natomiast należało zarzuty apelacji pozwanego odnoszące się do ustalenia wysokości świadczeń z tytułu utraty zdolności do pracy zarobkowej oraz zwiększenia się potrzeb powoda. Kwestia tych należności odnosząca się do 255 dni począwszy od 17 października 2009 r. wymaga zweryfikowania w oparciu o wskazane wyżej ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego. Według nich powód do 14 stycznia 2010 r. musiał pozostawać w pozycji leżącej i był zdany na pomoc i opiekę przez 8 godzin na dobę. Ilość dni opieki sprawowanej w wymiarze 8 godzin wynosiła zatem 89, a więc przy uwzględnieniu stawki jednostkowej 10 zł/godzinę należna z tego tytułu rekompensata wynosi 7.120 zł (89 x 8 x 10 zł), a za okres pozostałych 166 dni (255 – 89) – 4.980 zł (166 x 3 x 10 zł), czyli łącznie 12.100 zł (7.120 zł + 4.980 zł). Z uwagi na niesporny fakt wypłacenia powodowi przez pozwanego kwoty 4.284 zł na poczet tego odszkodowania pozostaje do zapłaty z tego tytułu kwota 7.816 zł (12.100 zł – 4.284 zł). Ponieważ, jak wyżej wywiedziono, miesięczny koszt odżywiania powoda wyniósł dodatkowo 300 zł, to suma tych wydatków w ciągu 8 miesięcy stanowiła 2.400 zł, a skoro pozwany nie kwestionuje kosztów dojazdów powoda do placówek służby zdrowia wynoszących w tym okresie 2.600 zł, to suma kompensaty wyniesie 12.816 zł (7.860 zł + 2.400 zł + 2.600 zł), a zatem odbiega od kwoty zasądzonej w pkt II zaskarżonego wyroku.

Zmodyfikowania wymaga także wyliczenie zsumowanej renty uzupełniającej przysługującej powodowi z tytułu utraconej możliwości zarobkowania w okresie od października 2009 r. do września 2010 r. Świadczenie przyznawane z tego tytułu jest wolne od podatku dochodowego stosownie do treści art. 21 ust. 1 cytowanej ustawy z 26 lipca 1991 r., a zatem uzasadnione było dokonanie wyliczenia według kwot netto hipotetycznego wynagrodzenia, jakie osiągałby w tym okresie pomniejszonego o kwoty netto świadczeń wypłaconych z ubezpieczenia społecznego. I tak za okres trzech miesięcy 2009 r. wynagrodzenie netto (według zaświadczenia pracodawcy – k.) wynosiłoby 4.006,29 zł a suma zasiłków netto – 3.326,62 zł, a zatem różnica wynosi 679,67 zł netto. natomiast za pierwsze 9 miesięcy 2010 r. suma wynagrodzenia netto i zasiłku rehabilitacyjnego wynosiłaby 11.848,24 zł netto, a suma zasiłków netto wynosiła – 9.915,39 zł, a zatem różnica stanowi kwotę 1.932,85 zł, czyli łącznie powodowi przysługuje za ten okres zsumowana renta wyrównawcza w wysokości 2.612,52 zł (679,67 zł + 1.932,85 zł). Pozwany niesłusznie neguje możliwość uzyskiwania przez powoda dochodów z tytułu pracy w rodzinnym gospodarstwie rolnym. W materialne sprawy zawarte są dane dotyczące prowadzenia przez niego wraz z ojcem i bratem 1 ha gospodarstwa stanowiącego niepodzielony spadek po matce. W gospodarstwie tym uprawiane były ziemniaki, buraki i zboże, a także hodowany był drób i trzoda chlewna przy czym płody te przeznaczone były na bezpośrednie zaspokajanie potrzeb żywnościowych rodziny (vide: zeznania powoda – k. 458 – 460). Oszacowanie dochodów osiągniętych z tego tytułu przez powoda na 1.200 zł w skali roku nie może budzić zastrzeżeń. Na skutek następstw wypadku powód nie jest w stanie uzyskiwać tego dochodu, a zatem przysługuje mu z tego tytułu rekompensata. Suma świadczeń należnych za powyższy okres 1 roku wynosi zatem 3.812,52 zł (2.612,52 zł + 1.200 zł) i podlegała zasądzeniu w miejsce kwoty 7.558 zł z pkt III zaskarżonego wyroku.

Pozwany aprobejuje w apelacji zastosowana przez Sąd metodę wyliczenia renty za okres począwszy od 1 października 2010 r. przez uśrednienie wskazanej wyżej kwoty utraconych zarobków za 12 miesięcy (od października 2009 r. do września 2010 r.), tj. przez podzielenie sumy świadczeń uzupełniających przez liczbę 12 miesięcy lecz wskutek oparcia wyliczenia na kwotach netto i pominięcia dochodów z gospodarstwa uznaje roszczenie tylko co do kwoty 218 zł, a począwszy od 1 kwietnia 2010 r., tj. od chwili otrzymania przez powoda renty z ubezpieczenia społecznego w wysokości 547,06 zł – co do kwoty 789 zł. Negował natomiast w apelacji potrzeby w zakresie kosztów lepszego odżywiania (300 zł miesięcznie), opieki (900 zł miesięcznie) i rehabilitacji (300 zł miesięcznie). Zakwestionował także utracenie przez powoda możliwości wykonywania pracy zarobkowej utrzymując, że powód jest tylko częściowo niezdolny do pracy.

Jak już wskazano wyżej podzielić należy uwagi pozwanego co do wyliczenia renty wyrównawczej w kwotach netto, zaś nie podlegają uwzględnieniu jego zastrzeżenia co do wysokości dochodów utraconych w związku z niemożnością wykonywania pracy w gospodarstwie rolnym jak też co do ponoszenia wydatków na wzbogacone odżywianie i opiekę. Na konieczność korzystania przez powoda w dalszym ciągu z opieki sprawowanej przez osoby trzecie jednoznacznie wskazał w opinii biegły J. D. określając jej zakres na 4 godziny dziennie i wskazując, że wymaga pomocy w codziennych zakupach, przygotowaniu posiłków, sprzątanii, praniu i asekurowaniu przy odbywaniu wizyt w poradniach lekarskich (k. 364). Tenże biegły obszernie i szczegółowo uzasadnił potrzebę kontynuowania rehabilitacji w odniesieniu do odcinka szyjnego kręgosłupa (k. 362), prawego barku (k. 513), lewego uda (k. 510) podając, że zabiegi powinny być realizowane w cyklach po 10 serii powtarzanych 3 – 4 razy w roku, przy czym rehabilitacja kończyn, w której wytworzył się staw rzekomy byłoby możliwa dopiero po reoperacji. Biegły wyjaśnił także, że w przypadku niemożności wdrożenia rehabilitacji z uwagi na długie terminy oczekiwania powód powinien być leczony w ośrodkach prywatnych (k. 516). W tejże opinii biegły uzasadnił stanowisko, zgodnie z którym powoda należy uznać za całkowicie niezdolnego do pracy, gdyż w realiach jakich żyje nie jest możliwe wykonywanie przez niego pracy fizycznej (a tylko do takiej posiada kwalifikacje) w zakładzie chronionym i na stanowisku przystosowanym do wykorzystania sprawności wyłącznie rąk (k. 523 – 524). Argumentacja ta zasługuje na uwzględnienie skoro w logiczny sposób wskazuje na faktyczną niemożność realizowania rehabilitacji przez powoda w systemie publicznej służby zdrowia jak i na niemożność wykorzystania przez niego ograniczonej zdolności do pracy zarobkowej. Ustalone w zaskarżonym wyroku koszty rehabilitacji należało, mając na uwadze zakres niezbędnych do przeprowadzenia zabiegów, uznać za adekwatne, gdy zważy się, że powód zmuszony jest do dojeżdżania do ośrodków rehabilitacji i korzystania z odpłatnych świadczeń. Wysokość przysługującej powodowi renty za okres od 1 października 2010 r. do 31 marca 2011 r. wynosić zatem winna 1.818 zł (3.812,52 zł podzielone przez 12 miesięcy stanowi rentę uzupełniającą z tytułu utraconych możliwości zarobkowania, czyli 318 zł miesięcznie plus koszty opieki wynoszące 900 zł, odżywiania – 300 zł i rehabilitacji – 300 zł). Wobec uzyskania przez powoda renty z ubezpieczenia społecznego począwszy od 1 kwietnia 2011 r. różnica pomiędzy hipotetycznymi jego zarobkami a tą rentą wynosiłaby 789 zł, a suma renty uwzględniająca koszty zaspokojenia zwiększonych potrzeb z tytułu opieki, odżywiania i rehabilitacji (900 + 300 + 300) wynosiłaby od tej daty 2.289 zł.

Mając na uwadze treść art. 444 § 1 i 2 kpc należało zatem zmienić w tym zakresie zaskarżony wyrok w pkt IV działając na mocy art. 386 § 1 kpc.

Podlegała także uwzględnieniu w części apelacja powoda zaskarżająca rozstrzygnięcie o kosztach zastępstwa procesowego, a to wobec zastosowania zasady, zgodnie z którą skoro w sytuacjach, gdy przepisy prawa cywilnego nie zawierają ścisłego kryterium określenia wysokości żądania to określenie należnej sumy kosztów zależne jest od oceny sądu (art. 100 kpc).

Roszczenia powoda miały taki właśnie charakter, gdyż obejmowały żądanie zadośćuczynienia, a także przyznanie świadczeń rentowych, a w odniesieniu zwłaszcza do renty z tytułu zwiększonych potrzeb Sąd nie jest zobowiązany do drobiazgowej dokładności i w tym zakresie powinien się kierować wskazaniem art. 322 kpc (por. wyrok Sądu Najwyższego z 25 listopada 1999 r., II CKN 476/98).

W tych uwarunkowaniach zasadne było zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów procesu przysługujących od uwzględnionej części powództwa obejmujących koszty zastępstwa procesowego. Brak było natomiast uzasadnienia

do przyznania zwielokrotnionego wynagrodzenia z tego tytułu skoro nakład pracy pełnomocnika nie odbiegał od standardu w tego rodzaju sprawach. Zaskarżony wyrok podlegał zmianie w pkt VIII w oparciu o art. 100 kpc (art. 386 § 1 kpc).

Dalej idące apelacje obu stron zostały oddalone jako bezzasadne (art. 385 kpc).

As.